

# Edyta Bartosiewicz, Ten moment

Jak długo spałam  
Ile minęło dni  
A może lata całe przeszły  
Spłowiąły sny

Upadły wielkie cywilizacje  
Tylko patrzeć jak  
Kurczyć zacznie esie wszechświat  
Rozpadnie materia

To jest ten moment  
To jest ten czas  
Otworzyć dziś w sobie okno na świat  
I stawiać dla nowych fundamentów szalunki  
To jest ten moment  
To jest ten czas  
Byś w końcu zbudził mnie swym pocałunkiem

A jednak czasu mam wciąż trochę jeszcze  
Choć wydawało się, że całkiem uszło ze mnie powietrze  
Że skończył się tlen

To jest ten moment  
To jest ten czas  
Otworzę dziś w sobie okno na świat  
I stawiać dla nowych fundamentów szalunki  
To jest ten moment  
To jest ten czas  
Byś w końcu zbudził mnie swym pocałunkiem